

TEMAT TYGODNIA: Zwierzęta duże i małe.



Witajcie kochani!

W tym tygodniu będziemy rozmawiać o zwierzętach – poznacie ich nazwy, wygląd, zwyczaje, a także miejsca ich występowania oraz dowiecie się jak należy o nie dbać.

Życzymy udanego tygodnia i serdecznie pozdrawiamy.

TEMAT DNIA: „Zwierzęta małe i duże” - zabawy na podstawie opowiadania M. Bennewicza.

08.06.2020 r. (poniedziałek)

Potrzebne materiały: 5 prostokątnych pasków papieru, 2 paski lub sznurki, kartka papieru, kredki.

1. „Pszczółki” – zabawa ruchowa. (dzieci 3,4,5,6-letnie)

Dziecko porusza się po pokoju naśladując bzyczenie pszczoły. Unosi i opuszcza ręce, zatacza koło i siada na kwiatku. Powtarza czynność kilkakrotnie.

2. „Zamień się w ...” - zabawa ruchowa naśladowcza. (dzieci 3,4,5,6-letnie)

Rodzic podaje nazwę zwierzęcia, a dziecko naśladuje jego ruchy i wydawane odgłosy.

koń

pszczoła

żyrafa

kot

pies

tygrys

3. „Zwierzęta małe i duże” - wysłuchanie opowiadania M. Bennewicza. (dzieci 3,4,5,6-letnie)

- Osa! – Ada zaczęła nerwowo machać rękami, żeby odgonić owada.

– To nie jest osa, tylko pszczoła – stwierdziła spokojnie babcia. – Przestań machać, to spokojnie odleci i nic ci nie zrobi. A jak machasz, to możesz ją tylko zdenerwować. Pomyśli, że chcesz jej zrobić krzywdę.

– Skąd wiesz, babciu, że to pszczoła? – spytała Ada.

– Mój tata był pszczelarzem, a teraz mój brat, Stanisław, również zajmuje się pszczelarstwem. Całe dzieciństwo mieszkaliśmy z pszczołami. Osy są dłuższe i jaśniejsze od pszczół. A pszczołki są krępe, grubiutkie i ciemne. Mają też więcej brązowych włosków. Pewnie szukała tutaj pyłku kwiatów. Pszczoły rzadko kogoś żądla bez powodu, to bardzo pożyteczne owady.

– Wiem, babciu, robią miód – stwierdziła Ada.

– Tak, aniołku. – Babcia czasem w ten miły sposób zwracała się do Ady. – Pszczoły wytwarzają miód z pyłku kwiatów. Muszą się dużo napracować, żeby zebrać zapasy. Jeden słoiczek miodu to praca setek pszczół.

- Babciu, a skąd pszczoły wiedzą, dokąd mają lecieć po ten pyłek, z którego robią miód – spytał Adam. – Przecież nie potrafią mówić. Nie mogą spytać o drogę, nie mają też map ani nawigacji.

– Pszczoły wylatują z ula na zwiad. Jeśli któraś z nich znajdzie pole pełne smakowitego pyłku kwiatowego, na przykład kwitnącego rzepaku, lub aleję lip, wówczas zbiera pyłek i wraca do ula. Na miejscu informuje pozostałe pszczoły w ich specjalnym, tajemniczym języku.

– W tajemniczym języku? – zdziwił się Adam.

– Tak – przytaknęła babcia. – Pszczółka tańczy i w ten sposób pokazuje innym pszczołom, którędy lecieć na pole obfite w pyłek, jak jest daleko i jakie znaki po drodze wskażą właściwy kierunek.

– Tańczy? – powtórzyła Ada.

– Tak jest, macha skrzydełkami, wykonuje specjalne kroki i to jest tajemnicza mowa pszczół. Inne się przyglądają, a potem, żeby zapamiętać trasę, naśladują ruchy mądrej przewodniczki. I już kilka chwil później pole jest pełne pszczół, które zbierają pyłek. Pszczoły przenoszą pyłek z kwiatu na kwiat, dzięki czemu zapylają kwiaty, a te mogą potem zmienić się w owoce.

– A przy okazji z pyłku powstaje miód – dodała Ada.

– Znakomicie – pochwaliła ją babcia.

– Pszczoła jest prawie takiego samego koloru jak żyrafa – stwierdził Adam, który przeglądał właśnie książkę o zwierzętach. – Czy żyrafy też zapylają kwiaty? – Chłopiec wskazał fotografię, na której długi język żyrafy dotykał liści na wysokim drzewie.

– Nie, syneczku – odpowiedziała babcia, która była biologiem, dlatego знаła się na zwierzętach jak nikt w rodzinie. – Żyrafy jedzą liście. Muszą szybko obgryźć jedno drzewo akacji, gdyż ta roślina potrafi ostrzegać inne w pobliżu przed intruzami.

– Babciu, w jaki sposób akacje ostrzegają się nawzajem? – spytała Ada.

– Po kilku minutach obgryzania sok w liściach robi się gorzki i przestaje żyrafom smakować. Dzięki temu akacja traci tylko trochę liści. Gdyby nie ten ochronny zabieg, mogłaby stracić ich zbyt wiele i nie przeżyć. Jednak dzięki

mechanizmowi obronnemu chroni siebie i inne drzewa w pobliżu, które na sygnał także gorzknieją.

– Bardzo mądre te akacje – stwierdziła Ada.

– Ciekawe, czy na świecie są jeszcze inne zwierzęta w podobnym kolorze jak pszczoły i żyrafy – zamyślił się Adam.

– Nie mówi się „w kolorze” tylko w podobnym umaszczeniu, prawda, babciu? – Ada zrobiła mądrą minę.

Adam wzruszył ramionami i ostentacyjnie odwrócił się, zakrywając książkę.

– Można mówić, jak się chce – zachnął się.

– Zamiast się kłócić i robić sobie przykrość, poszukajcie zwierząt podobnych do pszczoł, czyli żółto-pomarańczowo-brązowych – zarządziła babcia.

Pogłaskała Adama po głowie i poprosiła o przyniesienie kilku książek. Po chwili na stole pojawiły się zdjęcia i rysunki tygrysa, szerszenia, kota domowego, psa, kameleona i konia.

– Co do słowa „umaszczenie” to prawda, tak się mówi – stwierdziła babcia. – Kolor zwierzęcia to inaczej jego umaszczenie. Hodowcy koni nazywają w bardzo ciekawy sposób różne kolory, czyli umaszczenia tych zwierząt. Na przykład koń, który wydał się wam podobny do pszczoły, nosi nazwę srokacz albo inaczej koń maści srokatej.

Adam wstał i po chwili przyniósł kolejną książkę, tym razem z fotografiami koni.

– Naucz nas, babciu, maści koni – zaproponował i wskazał palcem jasnobrązowego konia z ciemnobrązową grzywą.

– To koń gniady – odpowiedziała babcia, poprawiając okulary.

Adam przerzucił kilka kartek i w końcu jego palec trafił na szarobiałego konia w czarnobrązowe ciapki.

– Wygląda jak lody straciatella – ucieszyła się Ada. – Uwielbiam ten smak.

– To jest maść taranta albo tarantowata – stwierdziła babcia.

Adam wskazał czarnego konia.

– To koń kary – odpowiedział babcia. – Ten ma granatowy połysk, więc mówi się o nim koń kruczy, bo ma umaszczenie podobne do tego ptaka. U koni mówimy o umaszczeniu, u ptaków – o upierzeniu.

– A kruki, babciu, co to za ptaki? – spytała Ada.

– Kruki żyją bardzo długo. Najstarszy żył ponoć w Londynie na zamku Tower. Miał 44 lata. Kruki łączą się w pary na całe życie. Potrafią bronić swego terytorium i są wszystkożerne, czyli jedzą, co im do dzioba wpadnie. – Babcia zaśmiała się i wyciągnęła z szafki herbatniki.

– Super, znamy już cztery umaszczenia koni! – Adam aż klasnął w ręce z radości. – Srokacz, gniady, taranta i kary.

– Oraz zwyczajnie pszczoł, żyraf i kruków – uzupełniła Ada.

– Proponuję małe powtórzenie. Wydrukujemy czarno-białe rysunki koni, a wy pokolorujecie je zgodnie z poznanym umaszczeniem. – Super! – ucieszyły się dzieciaki.

– Babciu, a można narysować srebrnego konia – spytała Ada. – Takiego jak jednorożec?

– Oczywiście, że tak, koń o srebrnym umaszczeniu to maść siwa lub biała, a lekko kremowa to jeleniowata.

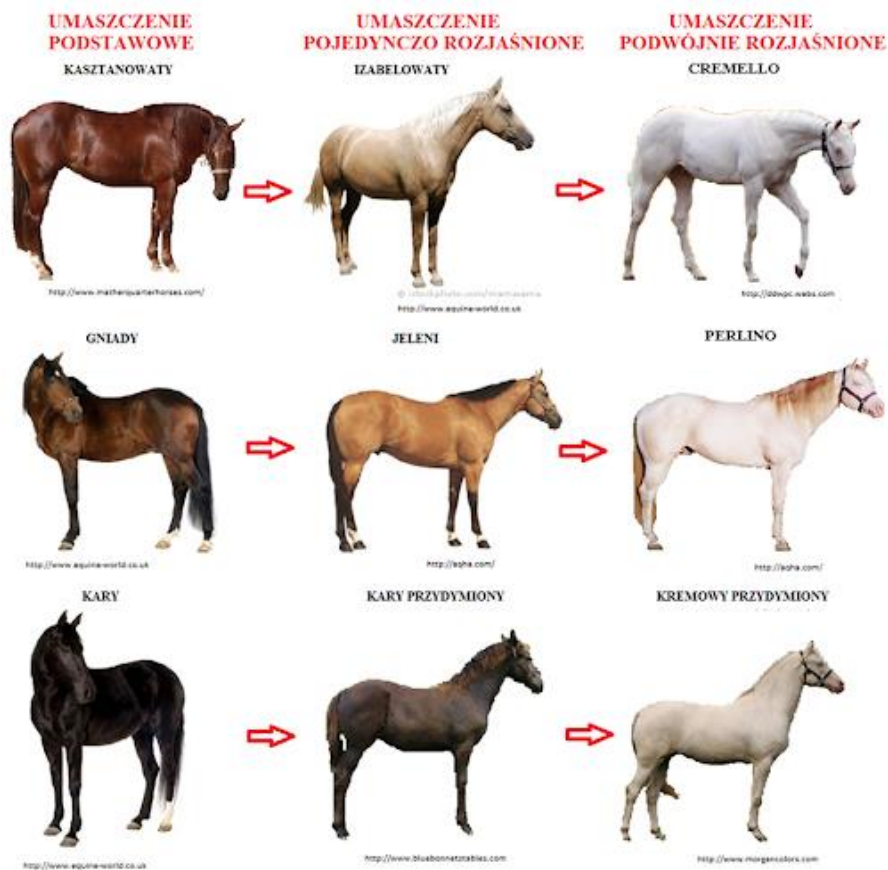
4. Rozmowa na podstawie opowiadania. (dzieci 3,4,5,6,-letnie)

Rodzic zadaje dziecku pytania:

- O jakich zwierzętach opowiadała babcia?
- Czym różni się pszczoła od osy?
- Skąd pszczoły wiedzą, gdzie mają lecieć po pyłek kwiatowy?
- Jak myślisz, czy takie naśladowanie ruchów pszczoły jest proste?
- Jakie inne zwierzęta mają „kolor” podobny do pszczoł?
- Jak myślisz, dlaczego zwierzęta mają paski? (Paski służą za kamuflaż i zapewniają ochronę przed drapieżnikami. Pomagają też regulować temperaturę ciała – czarne paski pochłaniają ciepło, a jasne je oddają.)



5. „Pięć koni” – kolorowanie prostokątnych pasków papieru.
(dzieci 3,4,5,6- letnie)



I – srokacz (łaciaty)

II – gniady (jasnobrązowy)

III – tarant (nakrapiany)

IV – kary (czarny)

V – siwy (biały lub szary)

6. „Konie” - zabawa z rymowanką. (dzieci 3,4,5,6- letnie)

Rodzic czyta rymowankę, a dziecko ilustruje jej treść wykorzystując pokolorowane paski papieru.

Srokacz, gniady, taranta i kary
Gdy razem ustawisz – będą dwie pary.
W jednym powozie cztery koniki.
Jadą w zaprzęgu zwanym kwadryga.

A piąty konik jak jednorożec
Siwą ma grzywę i białe nozdrza.
Cały jest biały, to umaszczenie
Czasem nazywa się maścią jelenia.

7. „Zwierzęta” - zabawa słowna (dzieci 4,5,6- letnie)

Rodzic czyta słowa, a dziecko dzieli je na sylaby. Dodatkowo dzieci 6-letnie dzielą wyrazy na głoski.

osa

zając

tygrys

kot

pies

kameleon

koń

słoń

goryl

wąż

8. „Narysuj to, co powiem” - ćwiczenia lateralizacji. (dzieci 3,4,5,6-letnie)

Rodzic czyta polecenie, a dziecko rysuje.

- Narysuj koło prawą ręką.
- Trzy kreski rysuj lewą ręką.
- Łatki rysuj prawą ręką.
- Kropki rysuj lewą ręką.

9. „Zgadnij, co to za zwierzę?” – kodowanie. (dzieci 5,6-letnie)

Prosimy o wybranie dowolnego zwierzęcia. Karty pracy do pobrania ze stron:

Zwierzęta wiejskie:

<https://karolowamama.blogspot.com/2019/04/zakodowane-zwierzeta-wiejskie-karty-do.html>

Owady:

<https://karolowamama.blogspot.com/2020/03/zakodowane-owady-karty-do-pobrania.html>

Zwierzęta leśne:

<https://karolowamama.blogspot.com/2019/04/zakodowane-zwierzeta-cz-2-karty-do.html>

10. „Mój konik” – praca plastyczna. (dzieci 3, 4 – letnie)



Do wykonania konika potrzebujemy:

- kawałka grubszej tekturki,
- farb plakatowych,
- klej w sztyfcie,
- klej introligatorski,
- blok rysunkowy z kolorowymi kartkami,
- pędzelek do farb,
- kubeczek do farb,
- nożyczki,
- parę ruchomych oczek,
- szarą włóczkę.



Na początku, na tekturce rodzic rysuje sylwetę konia. Trzeba pamiętać, że wszystko będzie zamalowane farbą, więc śladów ołówka nie będzie widać. Następnie rodzic pomaga dziecku wyciąć sylwetę. Z włóczki dziecko robi ogon i grzywę, w ten sposób, że kilkakrotnie zawija włóczkę na 4 złączone palce. Przewiązuję przez środek i przecina. Dziecko maluje całego konika z obu stron wybraną przez siebie farbą plakatową. Gdy farba na koniku wyschnie, z zielonego papieru wycinamy trawkę, którą klejem w sztyfcie przykleimy po obu stronach do nóg konika. Następnie przyklejamy włóczkową grzywę i ogon oraz ruchome oczy po obu stronach głowy. Najlepiej użyć do tego kleju introligatorski od BAMBINO. Konik jest gotowy. Życzymy udanej zabawy!

UWAGA 5 i 6 – LATKI!

Pamiętajcie o systematycznej pracy w książkach zgodnie z tematyką tygodniową (od strony 34 do strony 38 w rozłożeniu na cały tydzień).

